

Przejde skoro wiem

Renata Przemyk

Jak burza przejdę skoro wiem
Że wolałbyś bym była snem
A jeśli ci wesoło to
Wtedy milczę
Nie lubisz ewidentnych ust
Więc nakładam ostry róż
A kiedy zgrzeszę wtedy ci
Wszystko powiem
Nie opuszczaj mnie gdy tego chcę
Nie było aż tak źle
I nie wierz nigdy w to co mówię ci
Nie bez złości
O miłości
Jak piorun strzeli w ciebie ktoś
Kto jasny kok zarzuca w bok
Szczebiotem karminowych ust
Cię rozbroi
Jak oka w głowie będzie strzec
Tandemu waszych podłych serc
A jeśli zgrzeszy wtedy ci
Nic nie powie
Nie opuszczaj mnie gdy tego chcę...
Jak topór runę głową w dół
Gdy się okażesz już nie mój
A jeśli zignorujesz mnie
Będę cierpieć
Nie lubisz beznamiętnych póz
Więc odbieram ciało luz
We wszystkim z tobą zgodzę się
Tylko po co
Nie opuszczaj mnie...